

Sygn. akt III AUa 374/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2012 r. w Szczecinie

sprawy S. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. Wlkp.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 lutego 2012 r. sygn. akt VI U 1376/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 374/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 września 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. Wlkp. odmówił S. W. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nie udowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że organ rentowy nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w S. (...) ponieważ brak jest informacji w jakim okresie ubezpieczony zajmował poszczególne stanowiska, a wskazane w świadectwie: wykaz, dział, pozycja i punkt są niezgodne z zarządzeniem resortowym.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał po ustaleniu, że S. W. urodził się (...) roku, wniosek o emeryturę złożył 4 sierpnia 2011 roku. Na dzień 1 stycznia 1999 roku ubezpieczony udokumentował 27 lat 1 miesiąc 7 dni okresów składkowych. S. W. w okresie od 19 września 1969 roku do 31 grudnia 1992 roku był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w S. (...). Zatrudniony został na stanowisku pomocnika murarza. Zajmował się wylewaniem dróg z betonu. Do obowiązków ubezpieczonego należała obsługa betoniarki poprzez wsypywanie do betoniarki żwiru, cementu oraz wlewanie wody. Ponadto wnioskodawca woził wózkami beton. W okresie od 15 października 1972 roku do 18 października 1974 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową. Z dniem 18 listopada 1974 roku został przyjęty na stanowisko betoniarza. Wówczas praca wnioskodawcy polegała na wykonywaniu na powierzchni ziemi szalunku kręgu, wkładaniu zbrojenia, które następnie zalewano betonem a ubezpieczony wybierał ziemię ze środka kręgu; w ziemię wpuszczano od 2 do 4-5 kręgów. Pracę tę wykonywał do 1982 roku. Następnie wykonywał prace przy montażu budynków z płyt żelbetowych. W okresach zimowych, które trwały około 2 miesięcy wykonywał prace wewnątrz budynków, polegające na stawianiu ścianek, układaniu płytek. Od 1 listopada 1992 roku ubezpieczony pracował przy likwidacji zakładu, wykonując drobne prace, takie jak: wykańczanie chodników, sprzątanie, wożenie rzeczy.

Sąd rozważył, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W dziale V poz. 4 wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wymienione są prace betoniarskie, do których można zaliczyć obsługę betoniarki (dział V poz. 4 pkt 5 wykazu A zarządzenia nr 9 (...) z dnia 01 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury). Zdaniem sądu ubezpieczony nie wykonywał stale pracy przy obsłudze betoniarki ponieważ zajmował się również wylewaniem dróg z betonu, woził beton wózkami. Sąd nie uznał, że nie ma dowodów na okoliczność, że ubezpieczony wykonywał słupy na budowie chłodni w S.; nie potwierdzili tego przesłuchani w sprawie świadkowie. Sąd stwierdził, że wprawdzie z dniem 18 listopada 1974 roku ubezpieczony został przyjęty na stanowisko betoniarza, jednak praca polegała na wykonywaniu szamb, co nie kwalifikuje się jako praca w szczególnych warunkach, bowiem ubezpieczony oprócz wykonywania zbrojeń do kręgów i ich zalewania, zajmował się również innymi czynnościami jak wybieranie ziemi ze środka kręgu. Od 1982 roku ubezpieczony wykonywał prace montażysty przy stawianiu płyt żelbetowych wykorzystywanych przy budowie domów, co jest pracą wymienioną w dziale V poz. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Sąd ocenił, że okres od 1982 roku do 31 października 1992 roku może być uznany jako wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. Jest to okres 10 lat, 9 miesięcy, 30 dni, odejmując 20 miesięcy na prace wewnątrz budynków w sezonie zimowym, pozostaje okres 9 lat, a więc niewystarczający do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym. Natomiast od 1 listopada 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku ubezpieczony pracował przy likwidacji zakładu, wykonując drobne prace, które nie kwalifikowały się jako praca w warunkach szczególnych.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony domagając się zmiany wyroku poprzez przyznanie prawa do emerytury oraz obciążenie **organu rentowego kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych**. Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu: naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, polegającą na odmowie ubezpieczonemu prawa do emerytury z powodu nieuwzględnienia lat pracy ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w S. (...) jako pracy w warunkach szczególnych; oraz naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędnych ustaleń sądu polegających na przyjęciu, że wykonywana przez ubezpieczonego praca przy obsłudze betoniarki, przy betonowaniu słupów na budowie chłodni w S. K. oraz przy budowie szamb nie była pracą w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wyjaśnił, że skoro był zatrudniony na stanowisku pomocnika murarza, lecz wykonywał prace przy obsłudze betoniarki oraz przy bliskim, poziomym transporcie mieszanki betonowej do miejsca wbudowania, to była to praca zaliczana do czynności operatora betoniarki - betoniarza, a tym samym do prac betoniarskich wyszczególnionych w wykazie A w dziale V poz. 4 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Apelujący przekonywał, że świadkowie na skutek znacznego upływu czasu (20-40 lat) mogą nie pamiętać, że ubezpieczony wykonywał słupy betonowe przy budowie chłodni w S. K., jednakże zeznania ubezpieczonego są jak najbardziej wiarygodne. Wreszcie argumentował, że szambo jest elementem instalacji kanalizacyjnej, więc praca przy budowie szamb została zaliczona do prac w warunkach szczególnych w wykazie A dział V pkt. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jako roboty wodno-kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach, a stanowisko betoniarz-zbrojarz zostało wymienione w wykazie A dział V poz. 1 pkt 2 zarządzenia nr 9 (...) z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji wydał w sprawie prawidłowy wyrok. Spór dotyczył prawa ubezpieczonego do emerytury na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2009.153.1227 j.t. ze zm.), a do jego istoty należało ustalenie, czy ubezpieczony wykazał, że wykonywał co najmniej przez 15 lat pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43 ze zm.). Sąd apelacyjny przy tym wyjaśnia, że decydującym dla takiej kwalifikacji pracy ubezpieczonego są przepisy ww. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., nie zaś przepisy branżowe, na które powoływał się apelujący (Zarządzenie nr 9 (...) z 1 sierpnia 1983 roku). Nadto należy podkreślić, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. W realiach rozpoznawanej sprawy ustalenia sądu pierwszej instancji co do charakteru poszczególnych prac ubezpieczonego sąd apelacyjny częściowo ocenił jako dowolne zważywszy, że zostały oparte wyłącznie na niemiarodajnym materiale dowodowym jakim są zeznania świadków i przesłuchanie ubezpieczonego, bez jakiegokolwiek odniesienia się do dokumentacji pracowniczej. Rzecz jasna, w postępowaniu sądowym toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich dowodów dla wykazania okoliczności mających wpływ na prawo do świadczenia. Jednak przedstawienie przez stronę fragmentarycznej dokumentacji pracowniczej nie może przemawiać za aprobatą jej twierdzeń co do pracy w szczególnych warunkach. Prawo do wcześniejszej emerytury stanowi bowiem odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego w judykaturze, w tej kategorii spraw podkreśla się, że już tylko zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2012 r., III AUa 1482/11, LEX 1110006 i z 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11, LEX 1129735).

W ocenie sądu apelacyjnego, w sprawie na podstawie zgromadzonych dowodów nie sposób było ustalić, jak przyjął to sąd I instancji, że S. W. pracował w (...) w S. K. najpierw jako betoniarz, następnie po powrocie ze służby wojskowej aż do 1982 r. także jako betoniarz, a od 1982 r. jako montażysta. Materiał dowodowy w postaci dokumentacji pracowniczej takich faktów nie potwierdził. Mianowicie w aktach osobowych, co do poszczególnych okresów i rodzajów wykonywanej pracy znajduje się jedynie informacja, że od 16 września 1969 r. został zatrudniony na stanowisku pomocnika murarza, a od 18 listopada 1974 r. jako betoniarz. Dowodem szczególnego charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w (...) nie jest też wystawione przez pracodawcę w dniu 26.05.1993 r. świadectwo

wykonywania prac w szczególnych warunkach (k. 6 pliku I akt rentowych). Dokument ten obejmuje bowiem cały okres pracy ubezpieczonego w (...) od 19.09.1969 r. do 31.12.1992 r. i nie wyszczególnia okresów, w których S. W. miał wykonywać pracę w szczególnych warunkach na stanowisku betoniarz-zbrojarz, a następnie montażysta. Tym bardziej, że z zapisami świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach nie korelują pozostałe dokumenty pracownicze: dokument angażu na stanowisko pomocnika murarza, angaż na stanowisko betoniarza od 18.11.1974 r., świadectwo pracy z 31.10.1992 r. wystawione za ten sam okres zatrudnienia, wymieniające stanowiska pomocnika murarza, betoniarza-zbrojarza i montażysty (również bez wskazania dokładnie okresów tych prac), świadectwo pracy za okres od 1.11.1992 r. do 31.12.1992 r. wskazujące stanowisko murarza-tylnkarza, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 4.02.2004 r. wskazujące jako ostatnio zajmowane stanowisko murarz-tylnkarz. Fakt przedstawienia przez S. W. świadectwa pracy w warunkach szczególnych nie mógł wobec tego przesądzać o uznaniu wykonywanej pracy w (...) za pracę w warunkach szczególnych. Świadectwo pracy nie jest dokumentem abstrakcyjnym i jego treść musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 kwietnia 2012 r., III AUa 249/12, LEX nr 1164113).

Wobec wskazanej treści dokumentacji pracowniczej, w ocenie sądu apelacyjnego nie było podstaw by miarodajnie ustalić pracę ubezpieczonego w szczególnych warunkach wyłącznie na zeznaniach świadków. Nawet ubezpieczony w apelacji podkreślał, że na skutek znacznego upływu czasu od przedmiotowym zdarzeń pamięć ludzka może okazać się zawodna. Poza tym zeznania świadków częściowo rozmijały się z wersją ubezpieczonego. I tak, H. D. wskazała, że ubezpieczony wykonywał prace przy produkcji płyt, czego nie twierdził sam ubezpieczony, a przeczyły temu zeznania świadka A. M.; świadek J. W. nie miał dokładniejszej wiedzy na temat przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego (...); świadek A. M. twierdził, że ubezpieczony wykonywał prace przy wylewaniu fundamentów pod budynki, której to pracy nie wykonywał, jakby wynikało z zeznań ubezpieczonego; świadek H. S. zaś zeznał, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku montażysta-spawacz przez cały czas zatrudnienia. W oparciu o przedstawione dowody nie sposób było też wiarygodnie ustalić kiedy ubezpieczony zmienił stanowisko pracy z betoniarza na montażystę; rok 1982 wynika tylko z zeznań ubezpieczonego. W ocenie sądu apelacyjnego ustalenie w zakresie istotnej okoliczności wyłącznie na podstawie przesłuchania ubezpieczonego jest dowolne zważywszy, że ubezpieczony jest oczywiście zainteresowany korzystnym wynikiem sprawy.

W konsekwencji dokonanej oceny dowodów sąd apelacyjny ustalił, że w okresie 19.09.1969 – 18.10.1974 ubezpieczony pracował jako pomocnik murarza. Ubezpieczony nie udowodnił, że była to praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43 ze zm.). Brak bowiem przekonujących dowodów, że wykonywał prace przy obsłudze betoniarki oraz przy bliskim, poziomym transporcie mieszanki betonowej do miejsca wbudowania; na tę okoliczność ubezpieczony nie przedstawił żadnych dokumentów zaś jego twierdzenia nie są wystarczającym dowodem. Następnie ubezpieczony pracował kolejno na stanowisku betoniarza i montażysty do października 1992 roku. Sąd apelacyjny podzielił ocenę dowodów i ustalenia sądu okręgowego co do zakresu obowiązków na tych stanowiskach, jak też kwalifikację prawną co do charakteru tych prac. Zaaprobował zatem ocenę, że praca na stanowisku betoniarza nie była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43 ze zm.) - wykaz A dział V. pkt 1. Prace zbrojarskie i betoniarskie, bowiem ubezpieczony nie przedstawił na tę okoliczność miarodajnych dowodów. Na okoliczność zakresu czynności przy wykonywaniu słupów betonowych przy budowie chłodni w S. K. również brak dokumentów, zaś tylko twierdzenia ubezpieczonego nie wystarczającym dowodem. Sąd apelacyjny nie zgadza się z argumentacją ubezpieczonego, że praca przy budowie szamba – jako, że szambo jest elementem instalacji kanalizacyjnej - powinna być zaliczona do prac w warunkach szczególnych w wykazie A dział V pkt. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jako roboty wodno-kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach. Należy podkreślić, że w odniesieniu do robót określonych w dziale V pkt 1 ustawodawca posłużył się spójnikiem oraz, co oznacza w logice koniunkcję, a zatem uprawnia do wykładni, że roboty wodnokanalizacyjne powinny odbywać się stale i w pełnym wymiarze godzin w głębokich wykopach. To stanowisko znajduje potwierdzenie w praktyce orzecniczej. W wyroku z dnia 12 marca

2009 r., II UK 269/08, LEX nr 707881 Sąd Najwyższy stwierdził, że w wykazie A dziale V pkt 1 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jako prace wykonywane w szczególnych warunkach wymienione są roboty wodnokanalizacyjne w głębokich wykopach. Sąd apelacyjny wskazuje, że roboty wodnokanalizacyjne w głębokich wykopach obejmują prace przy wykopach, pracę polegającą na układaniu i montaż rur kanalizacyjnych i wodociągowych w głębokich wykopach. Do prac tego rodzaju nie zalicza się natomiast prac budowlanych, choćby budowa dotyczyła szamba. Z przedstawionych przez ubezpieczonego dowodów nie wynika, by na przestrzeni lat 1974 – 1992 wykonywał stale i w pełnym wymiarze godzin wyłącznie roboty wodnokanalizacyjne w głębokich wykopach. Świadczenie zeznali, że ubezpieczony wykonywał różnego rodzaju prace budowlane jak zakładanie szalunków, zbrojenie, wybieranie ziemi. Należy przy tym mieć na względzie, że z przedstawionych dowodów nie wynika, kiedy w ogóle ubezpieczony wykonywał tego rodzaju pracę. Zatem praca przy budowie szamba nie została zakwalifikowana jako praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia wymieniona w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Wykaz A Dział V pkt 1.

Sąd apelacyjny zaaprobował natomiast jako prawidłowe ustalenie, że pracą w warunkach szczególnych była praca na stanowisku montażysty – Wykaz A Dział V pkt 5. Prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Niemniej wobec braku dowodów nie ma możliwości jednoznacznego i miarodajnego ustalenia, od kiedy ubezpieczony pracował jako montażysta. Sąd apelacyjny zaaprobował też jako prawidłowe ustalenie, że od 1 listopada 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku ubezpieczony pracował przy likwidacji zakładu, wykonując drobne prace, które nie kwalifikowały się jako praca w warunkach szczególnych, a to także wobec braku przekonujących dowodów.

W konsekwencji dokonanych ustaleń nie było podstaw do uznania pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w rozmiarze co najmniej 15 lat, a to skutkuje oceną braku prawa do świadczenia na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2009.153.1227 j.t. ze zm.). Jedynie praca montażysty konstrukcji metalowych na wysokości kwalifikowała się do kategorii prac w warunkach szczególnych, jednak wobec braku dowodów nie można stwierdzić okresu wykonywania tej pracy.

Wobec dokonanych ustaleń i oceny, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.